



#zostajeMY



Województwo Pomorskie od początku obecności w UE otrzymało 48 mld zł z Brukseli na rozwój.

Jednak UE to o wiele więcej niż pieniądze. To wspólnota, której częścią się czujemy.

To nasze wspólne wartości: poszanowania godności, wolności, demokracji, równości, poszanowania praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości.

Ponad 80 proc. mieszkańców Pomorskiego opowiedziało się w referendum za przystąpieniem do UE.

4 **Pomorscy radni:
Należy niezwłocznie
rozpocząć prace
nad ustawą
o metropolii**

5 **Ponad 55 mln zł
unijnego
dofinansowania
na nowe przedszkola**



10 **W Słupsku działa
już poradnia
psychologiczno-
psychoterapeutyczna
dla dzieci i młodzieży**

6 **Gospodarka,
innowacyjność,
cyfryzacja, klimat
– to nasze wyzwania**

8 **Pomorska
Rada Oświatowa:
konieczne są
pilne podwyżki
dla nauczycieli**



URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
ul. Okopowa 21/27, 80-810 Gdańsk

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Mieczysław Struk
tel. 58 32 68 500
e-mail: marszalek@pomorskie.eu

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Wiestaw Byczkowski
tel. 58 32 68 520
e-mail: w.byczkowski@pomorskie.eu

Leszek Bonna
tel. 58 32 68 516
e-mail: l.bonna@pomorskie.eu

Agnieszka Kapala-Sokalska
tel. 58 32 68 508
e-mail: a.kapala-sokalska@pomorskie.eu

Józef Sarnowski
tel. 58 32 68 504
e-mail: j.sarnowski@pomorskie.eu

SEJMIK WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Przewodniczący: Jan Kleinsmidt
tel. 58 32 68 736
e-mail: sejмик@pomorskie.eu

SKARBNIK WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Henryk Halmann
tel. 58 32 68 576
e-mail: h.halmann@pomorskie.eu

SEKRETARZ WOJEWÓDZTWA
– DYREKTOR GENERALNY UMWP
Sławomir Kosakowski
tel. 58 32 68 512
e-mail: dgu@pomorskie.eu



Kuriozalny w PiS zacz



Michał Piotrowski

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że niektóre zapisy traktatu o Unii Europejskiej, są niezgodne z polską Konstytucją. To otwarty atak na Unię Europejską, który grozi katastrofą dla całej Polski i utratą unijnych funduszy. O tej sytuacji z Mieczysławem Strukiem, marszałkiem województwa pomorskiego rozmawia Michał Piotrowski.

REDAKCJA/Biuro Prasowe UMWP:

Michał Piotrowski
rzecznik prasowy UMWP
m.piotrowski@pomorskie.eu

Katarzyna Piotrowska
szefowa redakcji serwisu
www.pomorskie.eu
k.piotrowska@pomorskie.eu

Michał Szczupaczyński
dyrektor Kancelarii Marszałka
Województwa Pomorskiego
m.szczupaczyński@pomorskie.eu

Wersja elektroniczna magazynu
dostępna na stronie internetowej:
www.pomorskie.eu

Artykuły można powielać
i dostarczać innym zainteresowanym
organizacjom z podaniem źródła.

Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania i adustacji tekstów
oraz zmiany ich tytułów.

tel. 58 32 68 536, 58 32 68 539
e-mail: redakcja@pomorskie.eu

Krzysztof Ignatowicz IGNI DESIGN
oprawa graficzna
ignidesign@gmail.com

Wyrok TK w sprawie unijnego prawa może wyprowadzić Polskę z Unii!

Czy wyrok Trybunału Konstytucyjnego, to koniec Polski w Unii?

Ten wyrok, to zdecydowanie atak na Unię Europejską, a właściwie atak na Polskę i Polaków, ponieważ Unia to nasza wspólna organizacja, która przestanie istnieć, jeśli jej członkowie przestaną przestrzegać obowiązujących w niej reguł, na które się umówili. Polski rząd stracił właśnie wiarygodność umacniając nielegalnie powołane ciało sędziowskie. To krajowe ustawy, które niszczą wymiar sprawiedliwości, są niezgodne z europejskim prawem, którego powinniśmy i mamy obowiązać przestrzegać. Wyrok TK to skandal, grożący nie tylko utratą unijnych funduszy, dzięki którym nasz kraj się rozwija, a pokolenie naszych dzieci zdążyło dorosnąć w lepszym świecie. To atak na podstawowe wartości, na miliony Polaków, którzy wybrali Unię Europejską i chcą w niej pozostać.

A zjednoczona Europa to faktycznie lepszy świat?

Wystarczy spojrzeć, jak dzięki unijnym środkom w ciągu ostatnich lat zmieniło się wokół nas niemal wszystko. Województwo pomorskie od początku obecności w UE otrzymało 48 mld zł z Brukseli na rozwój. Jednak UE to o wiele więcej niż pieniądze. To wspólnota, której częścią

się czujemy. To nasze wspólne wartości: poszanowania godności ludzi, wolności, demokracji, równości, poszanowania praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości. To otwarte granice. Ponad 80 proc. mieszkańców naszego regionu opowiedziało się w referendum w 2003 roku za przystąpieniem do UE, a teraz garstka ludzi chce nas z niej wyprowadzić.

Teraz na pewno tych pieniędzy popłynię do Polski zdecydowanie mniej.

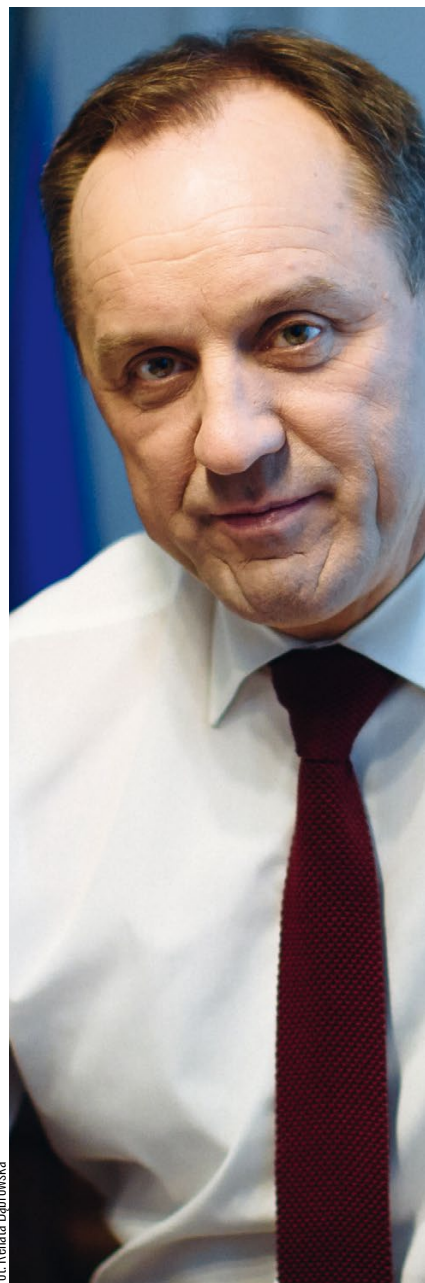
Choć polski rząd zdążył już wypromować kampanię pt. „770 miliardów dla Polski”, Komisja Europejska wstrzymała wypłatę środków dla Polski w ramach Krajowego Planu Odbudowy m.in. ze względu na łamanie zasady praworządności. I trudno się dziwić władzom UE, że straciły cierpliwość i sięgają po coraz ostrzejsze formy nacisku na polski rząd. Tak ostentacyjne lekceważenie zasady praworządności mogłoby ująć we Wspólnocie Niepodległych Państw, ale nie w Unii Europejskiej. Ta zasada wpisana jest w traktat, którego ratyfikację podpisał śp. prezydent Lech Kaczyński. Szkoda tylko, że ofiarą tej polityki mogą paść beneficjenci środków unijnych, czyli mieszkańcy Polski i oczywiście Pomorza.

A jeśli Polska w ogóle nie dostanie unijnych pieniędzy – co to będzie oznaczało dla Pomorza?

Katastrofę. Polski Ład szykuje cięcie budżetów samorządów. Dla Pomorza, dla gmin, powiatów i samorządu województwa oznacza to prawie miliard złotych rocznie mniej w budżetach. Mniej na edukację, ochronę zdrowia, pomoc społeczną czy infrastrukturę. Ze zmniejszonymi budżetami samorządów czeka nas inwestycyjna i cywilizacyjna katastrofa. Chyba, że prezes NBP wydrukuje brakujące 770 miliardów. Ale wówczas czeka nas jeszcze gorszy scenariusz – wenezuelski. Albo może premier Morawiecki pozyczy te pieniądze w Chinach?

Co możemy zrobić w tej sytuacji?

Jestem przekonany, że obywatele głośno zademonstrują, jak ważne jest dla Polaków członkostwo w Unii. Musimy stanowczo protestować przeciwko próbom polexitu. I to natychmiast, zanim Zjednoczonej Prawicy przyjdą do głowy kolejne antyunijne pomysły. Jestem przekonany, że jeśli będziemy działać razem, solidarnie, to uda nam się obronić nasz kraj przed ostrym zwrotem na wschód. Starsi z nas dobrze pamiętają ten kierunek. Niestety, jak pokazują ostatnie wydarzenia, część z rządzących ewidentnie za tym kierunkiem tęskni.



Fot. Renata Dąbrowska

Pomorscy radni: Należy niezwłocznie rozpocząć prace nad ustawą o metropolii



Marcin Szumny

Od ponad roku w sejmowej „zamrażarce” znajduje się projekt ustawy o związku metropolitalnym w województwie pomorskim. Podczas XXXVI sesji sejmiku, która odbyła się 27 września, radni zaapelowali do Prezydium Sejmu, aby posłowie niezwłocznie rozpoczęli prace nad tym dokumentem.

Uchwała w tej sprawie nie została podjęta jednogłośnie. Za jej przyjęciem głosowało 19 radnych, natomiast 11 radnych PiS wstrzymało się od głosu.

Po co nam metropolia

Przed głosowaniem radni mogli wysłuchać wystąpień zaproszonych ekspertów, którzy wyjaśnili, dlaczego potrzebna jest nam ustawa o związku metropolitalnym w województwie pomorskim.

– Nasza metropolia dynamicznie się rozwija. To ośrodek ważny i ma duży potencjał, żeby stać się poważnym graczem wśród innych obszarów metropolitalnych w Europie – zaznaczył na wstępie Jakub Pietruszewski, dyrektor Pomorskiego Biura Planowania Regionalnego. – Jednocześnie należy pamiętać, że rozwój metropolii zapewnia także rozwój pozostałych ośrodków w regionie. Musimy więc myśleć o metropolii jako o kluczu do zrównoważonego rozwoju całego województwa.

Najważniejsze argumenty za przyjęciem ustawy przedstawił dr Jakub Szlachetko, prezes Instytutu Metropolitalnego.

– Przede wszystkim ustawa o związku metropolitalnym częściowo naprawi niedoskonałości ustawodawstwa samorządowego dotyczącego działania związków i porozumień komunalnych. Poza tym to dodatkowe środki finansowe na usprawnienie wykonywania zadań publicznych i wzmocnienie standardów obsługi

mieszkańców – przekonywał dr Jakub Szlachetko.

Głos samorządowców

Obecni na sali obrad wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast z obszaru metropolitalnego zgodnie stwierdzili, że dla ich samorządów ta ustawa to ogromna szansa.

– Traktujemy to jako szansę dalszego rozwoju Pomorza, z którego to rozwoju takie gminy jak moja, która liczy sześć i pół tysiąca mieszkańców, także skorzystają – podkreśliła Bogusława Engelbrecht, wójt gminy Linia. – Już teraz współpracujemy i wspólnie realizujemy międzygminne projekty.

Wójt Pruszcza Gdańskiego Magdalena Kołodziejczak dodała, że ta sprawa jest niezwykle ważna: „Doszliśmy do granic naszych możliwości w realizacji niektórych przedsięwzięć”.

– Istnienie metropolii to fakt. Metropolia pobudza rozwój gospodarczy i kulturalny regionu. Dlatego potrzeba nam szybkiego uporządkowania prawnego funkcjonowania metropolii – stwierdził Jerzy Kozdroń, przewodniczący klubu radnych Koalicji Obywatelskiej w pomorskim sejmiku. – Nie można jednak doprowadzić do tego, że metropolia będzie się rozwijała na podstawie przywilejów podatkowych kosztem pozostałych samorządów.

Z kolei Jerzy Barzowski, przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości poinformował, że radni PiS wstrzymają się od głosu.

Argumentował to m.in. tym, że należy „tworzyć nowelizacje istniejących ustaw, a nie tworzyć nowe ustawy, które zabierają uprawnienia samorządom”.

Projekt w „zamrażarce”

Projekt ustawy o związku metropolitalnym w województwie pomorskim zdecydowaną większością głosów poparł Senat RP, podczas sesji plenarnej, która odbyła się 10 września 2020 r. Dokument ten został następnie skierowany do Sejmu, ale do dziś (podobnie jak np. ustawa dotycząca metropolii łódzkiej) oczekuje na włączenie go do porządku obrad.

– Trzymanie przez 12 miesięcy projektu, na którym zależy grupie samorządowców, jest po prostu niewłaściwe. Nie chodzi tylko o przyjęcie tej ustawy. Chodzi o to, żeby w ogóle odbyła się nad nią debata w Sejmie. Dopóki projekt leży w „zamrażarce” marszałek Witek, nie ma mowy o żadnej dyskusji – skomentował tę sytuację marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk.

Przyjęty przez Senat projekt ustawy jest wzorowany na rozwiązaniach wypracowanych dla Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Podobnie jak tam, określa główne zadania związku metropolitalnego, wśród których są m.in. transport publiczny, planowanie przestrzenne i promocja. Pomorski projekt zawiera też dodatkowe działanie, a mianowicie ochronę środowiska i adaptację do zmian klimatu.



Fot. materiały UMWP

Ponad 55 mln zł unijnego dofinansowania na nowe przedszkola

Dofinansowanie
trafi m.in. do gminy
Potęgowo. – Projekt
Potęga Przedszkolaka
obejmuje 200 maluchów
oraz 14 nauczycieli
– cieszy się wójt
Dawid Litwin.



Fot. materiały UMWP

Całkowita wartość projektu w Potęgowie to 1,27 mln zł, a unijne dofinansowanie wyniesie ok. 1,08 mln zł.

– Warto dodać, że to już kolejny projekt z gminy Potęgowo, związany z edukacją przedszkolną, który uzyskał dofinansowanie. Łącznie w latach 2014-2020 realizowanych było 5 projektów o łącznej wartości ponad 5,4 mln zł – zaznacza Mieczysław Struk.

Na projekt Przedszkole Równych Szans w gminie Kołczygłowy przeznaczonych będzie ok. 1,5 mln zł. Dzięki temu w Ośrodku Wychowania Przedszkolnego zorganizowana zostanie nowa grupa przedszkolna. Na jej potrzeby zaadaptowane zostanie poddasze budynku. Projekt zakłada również szkolenia dla wychowawców.

W gminie Trzebielino projekt realizowany będzie w trzech przedszkolach gminnych – w Suchorzu, Starkowie oraz w Trzebielinie. Tu również przewidziane są liczne zajęcia dodatkowe czy zakup niezbędnego sprzętu. Duży nacisk został położony na podniesienie kwalifikacji nauczycieli. Wartość tego projektu to ok. 1,2 mln zł, a dofinansowanie unijne to aż 1,05 mln zł.

Samorząd województwa pomorskiego od lat konsekwentnie inwestuje w rozwój edukacji przedszkolnej. W ramach konkursów z 2016 i 2018 r. podpisanych zostało 117 umów, a wartość realizowanych projektów to ponad 174 mln zł. Dzięki temu udało się stworzyć ponad 7,2 tysiąca miejsc dla przedszkolaków.



Aleksander Olszak

Kilkadziesiąt przedszkoli i punktów przedszkolnych z całego województwa pomorskiego będzie mogło utworzyć dodatkowe miejsca wychowania przedszkolnego dzięki wsparciu Funduszy Europejskich. Maluchy będą miały zapewnioną nie tylko specjalistyczną opiekę, ale i szeroką ofertę edukacyjną oraz spędzania czasu z rówieśnikami.

Zarząd Województwa Pomorskiego zatwierdził listę wybranych do dofinansowania projektów. Są na niej 42 projekty z całego regionu. W konkursie złożonych zostało 126 wniosków. Pierwotnie na konkurs przeznaczono ok. 45 mln zł. Jednak w związku z bardzo dużym zainteresowaniem, w sierpniu 2021 r. Zarząd Województwa Pomorskiego zwiększył pulę dostępnych środków o 10 mln zł.

W ramach konkursu pozytywnie ocenionych zostało 89 projektów, z których będzie realizowanych 42 – zarówno przez podmioty prywatne, jak i jednostki samorządu terytorialnego. Dodatkowe miejsca wychowania przedszkolnego (w sumie ponad 1,6 tysiąca nowych miejsc) powstaną w kilkudziesięciu lokalizacjach województwa pomorskiego. Co ważne, projekty realizowane będą nie tylko w miastach, ale i w mniejszych miejscowościach.

– Dzięki temu najmłodsi Pomorzanie zyskają możliwość rozwoju swoich zdolności, zapewniamy im szeroką ofertę edukacyjną oraz wspólnie miejsca do spędzania wolnego czasu z rówieśnikami. A dzięki opiece nad dziećmi w przedszkolu, rodzice mają możliwość powrotu na rynek pracy – mówi Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego.

Wśród gmin, które otrzymały unijne dofinansowanie są m.in.: Kołczygłowy, Potęgowo i Trzebielino.

W gminie Potęgowo realizowany będzie projekt Potęga Przedszkolaka, w ramach którego organizowane będą zajęcia rozwijające kompetencje oraz zdolności najmłodszych. Chodzi m.in. o zajęcia językowe, znajomość zasad udzielania pierwszej pomocy czy rozwijające kompetencje społeczne. Z kolei dla nauczycieli przygotowana będzie oferta warsztatów i studiów podyplomowych.

Gospodarka, innowacy cyfryzacja, klimat – to nasze wyzwania



Aleksander Olszak

W konferencji on-line uczestniczyli też mieszkańcy, którzy dzięki czatowi mogli zadawać pytania.

Czym jest FEP

Projekt programu Fundusze Europejskie dla Pomorza 2021–2027 Zarząd Województwa Pomorskiego przyjął 3 sierpnia 2021 r. Nowy program jest następcą regionalnego programu operacyjnego na lata 2014–2020 oraz jednym z narzędzi realizacji Strategii Rozwoju Województwa Pomorskiego 2030. – To kluczowy dokument, który decyduje o tym, w jaki sposób zainwestujemy środki unijne w ramach Polityki Spójności. W trzeciej edycji programu regionalnego będziemy mieli do wydania niemal 1,7 mld euro, które otrzymamy na rozwój dzięki obecności w Unii Europejskiej – mówi rozpoczynając konferencję marszałek Struk.

Marszałek podkreślał, że wsparcie unijne w nowej perspektywie skupi się przede wszystkim na gospodarce, cyfryzacji, energetyce, środowisku, transporcie oraz edukacji. Dotyczyć będzie również rynku pracy i włączenia społecznego.

Podczas konferencji podkreślano, że perspektywa finansowa 2021–2027 wyznacza nowe ramy wydatkowania środków unijnych, które trzeba uwzględnić przy

planowaniu działań. Będzie też trudniejsza, bo trzeba wziąć pod uwagę różne oczekiwania, wynikające zarówno z unijnych dokumentów i rozporządzeń, jak i krajowych uwarunkowań wynikających z Umowy Partnerstwa, czy kontraktu programowego. Europosel Janusz Lewandowski zwrócił też uwagę na to, że w tej perspektywie finansowej musimy uwzględnić pandemię i brexit, Wielka Brytania wносиła sporą część do unijnego budżetu, która została usunięta.

Budżet środków unijnych w programie wyniesie 1,67 mld euro, z czego 1,25 mld euro z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i prawie 420 mln euro z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus.

Wyzwania dla Pomorza

Wśród wyzwań stojących przed województwem pomorskim w nowej perspektywie najważniejsze to m.in. wzmacnianie innowacyjności pomorskich przedsiębiorstw, zaawansowane rozwiązania cyfrowe w administracji publicznej i biznesie.

– Musimy zwiększać bezpieczeństwo energetyczne, a także dalej rozwijać połączenia drogowe i kolejowe. Będziemy dążyć do neutralności klimatycznej oraz przekształcenia naszego regionu w krajowego lidera produkcji zielonej energii i technologii ekoefektywnych – mówił marszałek Struk. W sferze społecznej

samorząd województwa skupi się na zwiększaniu dostępu do wysokiej jakości edukacji, poprawie warunków rozwoju zawodowego pracujących i szukających pracy mieszkańców Pomorza oraz wsparciu osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym – dodał marszałek.

Agnieszka Krasicka z Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej Komisji Europejskiej zaznaczyła, że nasz kraj pozostaje w tyle jeśli chodzi o innowacyjność w gospodarce i biznesie. Jedynie Małopolska i Mazowsze radzą sobie w tym obszarze. Pomorze ma jeszcze sporo do zrobienia, choć i tak dużo się dzieje. Trzeba się też skupić na przeciwdziałaniu zmianom klimatycznym i dążeniu do neutralności klimatycznej. Chodzi tu m.in. o zmianę przyzwyczajeń konsumpcyjnych.

Marszałek Struk na zakończenie podkreślił, że ostateczny kształt programu regionalnego będzie musiał uwzględniać szereg ograniczeń, które będą wyznaczały kierunki wsparcia. – Jednakże mimo tego „gorsetu”, chciałbym gorąco zachęcić do uczestnictwa w konsultacjach społecznych i w dalszych pracach nad programem – zachęcał Struk.

Relację z konferencji można zobaczyć pod adresem: <https://vimeo.com/event/1265471/embed>

W ramach konsultacji nowego programu Fundusze Europejskie dla Pomorza 2021–2027 we wrześniu br. odbyła się specjalna konferencja. Uczestniczyli w niej między innymi marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk, przedstawiciele Komisji Europejskiej, Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, samorządowcy, parlamentarzyści i przedstawiciele organizacji pozarządowych.

jność,

Pomorscy samorządowcy przeciw podwyżce opłat na lotniskach



Fot. Karol Stanczak



Marcin Szumny

Podwyższenie opłat dla portów i linii lotniczych planuje wprowadzić Polska Agencja Żeglugi Powietrznej. W praktyce może to oznaczać podwyżkę cen biletów dla pasażerów. Przeciw takim działaniom protestują samorządowcy z Pomorza.

Na specjalnie zwołanej konferencji prasowej marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk, wiceprezydent Gdańska Alan Aleksandrowicz, prezydent Gdyni Wojciech Szczurek oraz wiceprezydent Sopotu Marcin Skwierawski przedstawili treść listu protestacyjnego wysłanego do premiera Mateusza Morawieckiego.

„Protestujemy przeciwko niszczeniu dobrze rozwijającego się rynku lotniczego na poziomie lokalnym i próbie przerzucenia skutków pandemii

COVID-19 na porty regionalne i linie lotnicze, a co za tym idzie na pasażerów, mieszkańców naszego regionu. Zdecydowanie sprzeciwiamy się jakiegokolwiek podwyżce opłat terminalowej i trasowej, zaproponowanej przez Polską Agencję Żeglugi Powietrznej, a popieranej przez polski rząd” – napisali we wstępie pomorscy samorządowcy.

Z inicjatywą wsparcia działań zmierzających do zablokowania planów podwyższenia opłat lotniskowych wystąpił Business Centre Club.

W pandemii linie lotnicze, porty i touroperatorzy każdego dnia walczą o przetrwanie. Dane finansowe wskazują na ich wielomilionowe straty. A zapowiadane podwyżki uderzą w nich wprost po raz kolejny. W praktyce mogą też zostać przeniesione na pasażerów w podwyższonej cenie biletów lotniczych.

– Ponadto, podwyżki wpłyną na spadek popytu na usługi lotnicze i osłabią cały polski rynek lotniczy. Bezpośrednio uderzą także w kondycję portów regionalnych i pogorszą sytuację lokalnej i całej polskiej gospodarki. Linie lotnicze już zapowiadają wycofanie się z niektórych polskich lotnisk czy też ograniczenie siatki połączeń. To w praktyce niszczenie budowanego przez lata polskiego i pomorskiego rynku lotniczego – mówi Maciej Dobrzyński, wiceprezes Zarządu BCC.

Wzrost opłat ponoszonych przez linie lotnicze

motywowany jest chęcią zapelnienia luki w przychodach dla Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej. Luka ta powstała w konsekwencji znaczącego ograniczenia ruchu lotniczego, będącego wynikiem wstrzymania połączeń lotniczych w czasie pandemii COVID-19. W krajach o dużo bardziej rozwiniętym rynku lotniczym, jak Niemcy czy Hiszpania, koszty te zostały zrekompensowane przez pomoc rządową.

– Tymczasem w Polsce, poprzez planowaną podwyżkę, koszty te mają zostać w całości przerzucone na klientów linii lotniczych, mieszkańców Polski oraz turystów. Brak podobnego, jak w wielu krajach europejskich, instrumentu wsparcia, który pozwoliłby na uniknięcie podwyżek cen biletów, budzi zdumienie i zaniepokojenie – zaznacza marszałek Mieczysław Struk.

Przeciwni podwyżce opłat są również radni województwa, którzy podczas wrześniowego posiedzenia przyjęli uchwałę – apel do prezesa Rady Ministrów i ministra infrastruktury w związku z zapowiadanymi podwyżkami opłat terminalowych i trasowych. „Zapowiedziane podwyżki oraz fakt, że faworyzowane jest centralne lotnisko w Warszawie kosztem lotnisk regionalnych, nie sprzyjają możliwości równego oraz powszechnego dostępu mieszkańców naszego województwa do transportu lotniczego” – czytamy w przyjętej uchwale.

Pomorska Rada Oświa konieczne są pilne pod



Katarzyna Piotrowska

W związku z trudną sytuacją nauczycieli, PRO wzywa resort edukacji do podjęcia pilnych działań, które będą zapobiegały dalszemu obniżaniu prestiżu zawodu nauczyciela. Chodzi też o wprowadzenie systemu, który uatrakcyjniłby ten zawód, skłonił do kształcenia się i podejmowania pracy w szkole.

„Pomorska Rada Oświatowa, reprezentująca różne instytucje i środowiska Pomorza, korzystając ze swoich ustawowych kompetencji, uznaje za konieczne wyrażenie opinii w sprawie sytuacji kadrowej w szkołach i placówkach oświatowych oraz konieczności podjęcia działań służących podniesieniu prestiżu zawodu nauczyciela” – czytamy w przyjętym stanowisku.

„Nauczyciele pełnią szczególną społeczną misję. Powinno im zatem towarzyszyć uznanie oraz dbałość o prestiż zawodu nauczyciela, w tym status ekonomiczny tej grupy zawodowej” – czytamy dalej.

– Tymczasem sytuacja nauczycieli jest bardzo trudna. Prawie połowa szkół ma problemy z zatrudnieniem pedagogów o odpowiednich kwalifikacjach. Dotyczy to zwłaszcza takich przedmiotów, jak fizyka, matematyka, chemia, język angielski, informatyka oraz przedmiotów zawodowych – mówi marszałek Mieczysław Struk, przewodniczący PRO.

Szkoły próbują łątać dziury przydzielając ponadwymiarowe godziny pozostałym nauczycielom, zatrudniając emerytów i nauczycieli bez odpowiednich kwalifikacji. Kolejny problem to wzrost średniej wieku nauczycieli do 47 lat. Najliczniejszą grupę stanowią nauczyciele w wieku 46-55 lat. Brakuje młodej kadry, na co mają wpływ niskie zarobki nauczycieli.

„Pomorska Rada Oświatowa zauważa, że zarobki

Stanowisko Pomorskiej Rady Oświatowej w sprawie sytuacji kadrowej w szkołach i placówkach oświatowych oraz prestiżu zawodu nauczyciela zostało przyjęte we wrześniu br.

towa: wyżki dla nauczycieli

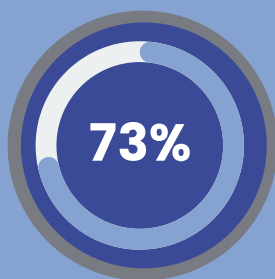
nauczycieli w Polsce należą do najniższych w krajach OECD. Poglębiające się braki kadrowe oraz obniżający się prestiż i status ekonomiczny nauczycieli, zdaniem Rady, są zagrożeniem dla edukacji młodego pokolenia Polaków” – zaznaczono w przyjętym stanowisku.

– Osoba zatrudniona w oświacie zarobi 63-76 procent kwoty, jaką zarabiają osoby w tym samym wieku i o podobnym wykształceniu, ale pracujące w innym zawodzie – tłumaczy Adam Krawiec, dyrektor Departamentu Edukacji i Sportu UMWP.

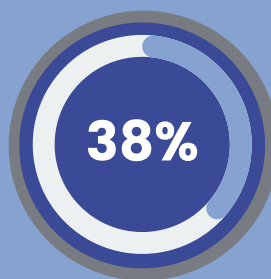
W swoim stanowisku PRO za konieczne uznaje pilne podjęcie przez resort edukacji działań zapobiegających dalszemu obniżaniu prestiżu zawodu nauczyciela, a także wprowadzenie systemu, który w sposób znaczący uatrakcyjniłby zawód nauczyciela i skłonił do kształcenia się oraz do podejmowania pracy w zawodzie nauczyciela, w tym przez pracowników sektora gospodarki.

W stanowisku Rada podkreśliła, iż propozycja powiązania wynagrodzeń nauczycieli z kwotą przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej od lat jest postulatem związków zawodowych działających w oświacie. „Jednocześnie Rada pozostaje na stanowisku, że zmiana sposobu ustalania wynagrodzeń nauczycieli nie może swymi skutkami obciążać samorządów, które już obecnie ponoszą konsekwencje rosnących kosztów związanych z realizacją zadań oświatowych” – zaznaczono w stanowisku.

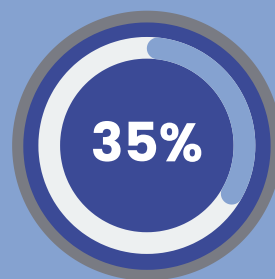
Jak szkoły rozwiązują problem z brakiem odpowiednio wykwalifikowanych nauczycieli?



**PRZYDZIELANIE
PONADWYMIAROWYCH
GODZIN POZOSTAŁYM
NAUCZYCIELOM**



**ZATRUDNIANIE
EMERYTOWANYCH
NAUCZYCIELI**



**ZATRUDNIANIE
NAUCZYCIELI BEZ
ODPOWIEDNICH
KWALIFIKACJI***

*za zgodą organu sprawującego nadzór pedagogiczny

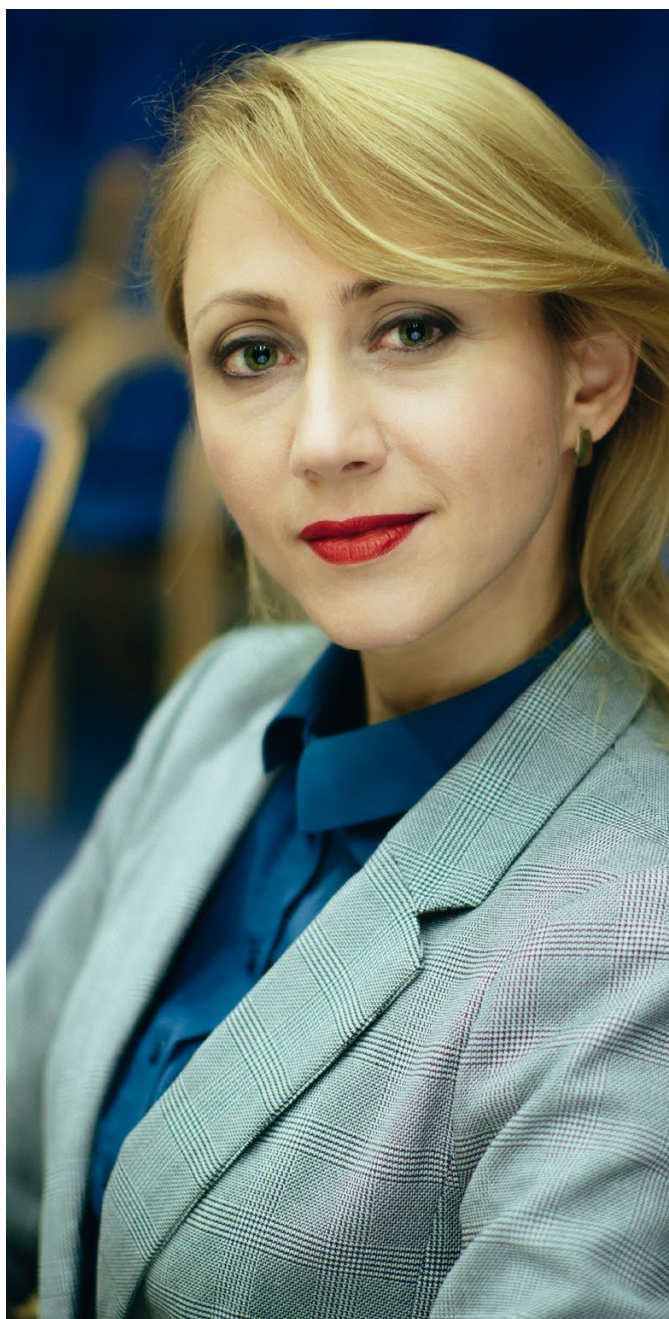
Coraz mniej absolwentów uczelni wyższych chce pracować w zawodzie nauczyciela, co wynika z pogorszenia statusu ekonomicznego tej grupy zawodowej



63-76 % mniej zarobi osoba zatrudniona w oświacie, w porównaniu z osobą w tym samym wieku i z tym samym wykształceniem, ale zatrudnioną w innym zawodzie.

W krajach OECD ta różnica to 80-94%.

W Słupsku działa już por psychologiczno-psychote dla dzieci i młodzieży



Fot. Renata Dąbrowska



Dorota Kulka

Kto skorzysta z pomocy ośrodka w Słupsku?

Dzieci i młodzież począwszy od przedszkolaków, poprzez uczniów podstawówek, szkół ponadpodstawowych, aż do ukończenia 18 lub w przypadku osoby uczącej się – 21 lat. Co ważne, wsparciem może być też objęta rodzina i rówieśnicy młodego pacjenta. Tym bardziej, że wiele problemów dotyczących zdrowia psychicznego wynika z trudnych relacji rodzinnych i środowiskowych. A bez poznania takich warunkowań, często nie można zdiagnozować źródła problemu i zapewnić odpowiedniej terapii młodemu człowiekowi.

Jaką pomoc mogą otrzymać młode osoby?

W ośrodku zapewniamy wsparcie psychologa, psychoterapeuty i terapeuty środowiskowego. Udzielane są m.in. porady indywidualne, rodzinne i grupowe, a w razie konieczności także telefonicznie czy za pomocą Internetu. Wsparcie oraz kontakt z pacjentem i jego rodziną ustalane są indywidualnie. Co ważne, wszystkie spotkania odbywają się w reżimie sanitarnym. Podobnie zresztą jak w pozostałych naszych ośrodkach.

Czyli gdzie jeszcze dzieci i młodzież mogą liczyć na wsparcie?

Zarządu Województwa Pomorskiego Agnieszką Kapałą-Sokalską rozmawia Dorota Kulka.

W ramach tzw. szpitali marszałkowskich utworzyliśmy w sumie sześć

adnia rapeutyczna



Fot. materiały UMWP



Fot. materiały UMWP



Fot. materiały UMWP

ośrodków pomocy psychologiczno-psychoterapeutycznej. Od 1 kwietnia poradnie działają w szpitalach w Gdańsku, Starogardzie Gdańskim, Kościerzynie i Dzierżaninie, a od 1 czerwca w Gdyni. Nasze ośrodki są jedną z form wsparcia zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży na Pomorzu. Chodziło o stworzenie miejsca, w którym młody człowiek szybko i bez czekania otrzyma skuteczną pomoc, żeby zapobiegać ewentualnej hospitalizacji. Trzeba jednak pamiętać, że w tzw. przypadkach „ostrych”,

gdy zagrożone jest zdrowie i życie pacjenta, konieczne może być leczenie szpitalne.

Czy do ośrodków potrzebne jest skierowanie?

Wizyty odbywają się bez skierowania i są bezpłatne.

Jakie problemy mają zazwyczaj młodzi pacjenci?

Terapią objęci są młodzi ludzie, którzy mają problemy emocjonalne, depresję, odczuwają lęki bądź znajdują się w sytuacji kryzysowej, np. po

traumatycznym wydarzeniu. Do ośrodka mogą zgłosić się też osoby, które czują się samotne, mają problemy z odnalezieniem się w środowisku rówieśników czy są ofiarami przemocy ze strony dorosłych lub kolegów ze szkoły. Do poradni zgłaszają się też osoby przejawiające zachowania autodestrukcyjne, agresję czy też borykają się z zaburzeniami odżywiania albo snu.

Na ile wspomóżę to trudną sytuację psychiatrii dziecięcej, bo rozwiązań systemowych wciąż brakuje?

Młodzi pacjenci mają coraz więcej problemów, a system ochrony zdrowia psychicznego w Polsce jest trudno dostępny, zwłaszcza jeśli chodzi o pomoc w poradniach oraz w środowisku pacjenta. Dlatego, jako samorząd regionalny, staramy się wspierać leczenie najmłodszych, m.in. poprzez prowadzenie ośrodków opieki psychologiczno-psychoterapeutycznej dla dzieci i młodzieży w różnych częściach naszego województwa. Bardzo ważne jest, aby pomoc była dostępna jak najbliżej miejsca zamieszkania pacjenta. W tej chwili czekamy też na ogłoszenie przez NFZ konkursów dotyczących utworzenia oddziałów dziennych rehabilitacyjnych oraz poradni dla dzieci i młodzieży. W nich będą przyjmowali lekarze psychiatrzy i będzie można dostać receptę. Te formy wsparcia będą uzupełnieniem pomocy oferowanej w działających już ośrodkach.

Numery telefonów do ośrodków prowadzonych przez podmioty lecznicze Samorządu Województwa Pomorskiego

Wojewódzki Szpital Psychiatryczny w Gdańsku, nr tel. do rejestracji: 570 213 101

Szpital dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Starogardzie Gdańskim, nr tel. do rejestracji: 723 719 808

Szpital Specjalistyczny w Kościerzynie – w dwóch lokalizacjach: w Kościerzynie (nr tel. do sekretariatu: 58 686 07 80, gabinety: 58 686 07 81) oraz w Dzierżaninie (nr tel. do sekretariatu: 58 687 19 31, gabinety: 58 687 19 32)

Szpitale Pomorskie w Gdyni, nr tel. do rejestracji: 58 72 60 860

Centrum Zdrowia Psychicznego w Słupsku, nr tel. centrali 59 307 07 37 i do terapeuty środowiskowego 574 700 599

Najpiękniejsza Wieś Pomorska 2021 to Żuławka Sztumska



Aleksander Olszak

Znajdująca się na samym skraju sztumskiej ziemi Żuławka Sztumska zwyciężyła w kolejnej edycji konkursu Piękna Wieś Pomorska. W nagrodę wieś otrzymała 30 tys. zł. Znamy też najpiękniejszą zagrodę. To gospodarstwo państwa Grulkowskich z Borowiny w gminie Przywidz.



Fot. materiały UMWP

Konkurs „Najpiękniejsza Wieś Pomorska” to wyjątkowa inicjatywa organizowana już od niemal 30 lat. Każdego roku komisja konkursowa ocenia kilkanaście wniosków.

– W 2021 ocenialiśmy 14 wsi, a także 13 zagród – mówi Józef Sarnowski, wicemarszałek województwa pomorskiego. Na jakie rzeczy komisja konkursowa zwracała uwagę? – Między innymi na ogólny wygląd wsi, troskę o stan środowiska czy formy aktywizacji i zaangażowania mieszkańców w rozwój lokalnej społeczności – dodaje Sarnowski.

Natomiast przy ocenie zagrody liczył się jej m.in. stan techniczny oraz ład i porządek siedliska oraz pielegnowanie tradycji miejsca. Wybór tych najpiękniejszych nie był łatwy.

Ostatecznie tytuł najpiękniejszej wsi zdobyła Żuławka Sztumska w gminie Dzierżgoń, która otrzymała w nagrodę 30 tys. zł. Ale nagrodzonych miejscowości jest więcej. Drugie miejsce zajęła wieś Swołowo w gminie Słupsk, która dostała 20 tys. zł. Na trzecim

stopniu podium uplasował się Gliniec w gminie Żukowo. Komisja przyznała również trzy wyróżnienia. Otrzymały je: Tujsk w gminie Stegna, Rekownica w gminie Nowa Karczma oraz Smażyno w gminie Linia. Wyróżnione wsie otrzymały po 3 tys. zł.

W plebiscycie organizowanym przez pomorski samorząd nagradzane są nie tylko wsie, ale i najpiękniejsze zagrody.

– W tym roku zwyciężyli państwo Arleta i Mieczysław Grulkowscy z Borowiny w gminie Przywidz. To ich gospodarstwo wzbudziło zachwyt

członków komisji – podkreśla Józef Sarnowski.

Zwycięzcy otrzymali 5 tys. zł. Druga najpiękniejsza zagroda należy do pana Dominika Szerszenia z Bierkowa w gminie Słupsk, a trzecia do państwa Sylwii i Jana Szczepańskich z Czarnowa w gminie Brusy. Również i w tej kategorii przyznano wyróżnienia. Otrzymali je: Grażyna i Mateusz Wieccy z Dalwina w gminie Tczew, Anna i Marcin Czapiewscy z Malarów w gminie Skarszewy oraz Ewa i David Hopewell z Trzebiatkowa w gminie Tuchomie.



Fot. materiały UMWP



Fot. materiały UMWP

Fot. Anna Poldyn-Czaplewsk



Fot. Anna Poldyn-Czaplewsk



Fot. Anna Poldyn-Czaplewsk



Święto w czarno-żółtych barwach, czyli Światowy Zjazd Kaszubów

Fot. Aneta Brodzik



Były taniec, śpiew, radość i wszystko, co najlepsze z Kaszub w jednym miejscu. XXII Światowy Zjazd Kaszubów odbył się pod koniec sierpnia w Pucku.

Jak co roku na zjazd dotarła kaszubska bana. Transcassubia rozpoczęła trasę w Chojnicach, przystankiem końcowym był Puck. To tutaj, na dworcu rozpoczęła się uroczystość. Później poczty sztandarowe, orkiestra, motocykliści i oczywiście Kaszubi z różnych zakątków świata celebrowali swój zjazd uroczystym

przemarszem przez ulice Pucka. Na starym rynku, po uroczystych przemowach, marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk wręczył nagrodę Józefowi Roszmanowi za wybitne zasługi w dziedzinie twórczości artystycznej oraz upowszechniania i ochrony kultury na rzecz mieszkańców województwa pomorskiego.

Fot. Anna Poldyn-Czaplewsk



Fot. Aneta Brodzik



Fot. Anna Poldyn-Czaplewsk

Wiersze, powieść czy reportaż? Kto jest nominowany do nagrody literackiej Wiatr od Morza


 Bożena Micun-Gusman

Samorząd Województwa Pomorskiego oraz Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gdańsku po raz czwarty zaprosiły wydawnictwa, stowarzyszenia literackie, instytucje kultury, redakcje czasopism literackich, wyższe uczelnie humanistyczne, biblioteki i media do zgłoszenia kandydatur do Pomorskiej Nagrody Literackiej. Nagrodę przyznaje się autorom zamieszkającym i tworzącym na Pomorzu bądź twórcom dzieł w istotny sposób związanych z tematyką pomorską oraz za całokształt dokonań twórczych lub pracy na rzecz literatury, książki i czytelnictwa w roku poprzedzającym jej wręczenie. Miejsce publikacji książek nie ma znaczenia. Jury Pomorskiej Nagrody Literackiej

na posiedzeniu 6 września 2021 r. ogłosiło nominacje do Pomorskiej Nagrody Literackiej za rok 2020 w dwóch kategoriach:

Literacka Książka Roku: Tadeusz Dąbrowski, „Scrabble” (poezja). Warszawa 2020, PIW; Dariusz Filar, „Szkłanki żydowskiej krwi” (powieść). Gdańsk 2020, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna; Antoni Pawlak, „Ale bez rozgrzeszenia” (poezja). Mikołów 2020, Instytut Mikołowski; Barbara Szczepuła, „W domu wroga” (reportaż). Sopot 2020, Wydawnictwo Arche.

Pomorska Książka Roku: Janusz Dargacz, „Od Sopotu po Stogi. Początki kąpielisk morskich w okolicach Gdańska (1800-1870)”. Gdańsk 2020, Muzeum Gdańska; Dorota Karaś, Marek Sterlingow,

„Walentynowicz: Anna szuka raję”. Kraków 2020, Wydawnictwo Znak; Michał Ślubowski, „Czarownice mieszczki pokutnice: gdańskie szkice herstoryczne”. Gdańsk 2020, Wydawnictwo Marpress; „Wrzeszcz! Mikołaj Trzaska – autobiografia”, rozmawiają: Tomasz Gregorczyk, Janusz Jabłoński. Kraków 2020, Wydawnictwo Literackie.

Na liście książek wydanych w 2020 roku, które spełniły wymagania regulaminu nagrody, znalazło się przeszło 400 pozycji. Organizatorami konkursu są Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego i Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Conrada w Gdańsku. Fundatorem Pomorskiej Nagrody Literackiej jest Marszałek Województwa Pomorskiego.

Kapituła konkursowa spośród ponad 400 zgłoszonych tytułów wybrała 8 autorów nominowanych do dorocznej literackiej nagrody marszałka województwa pomorskiego. Zwycięzców poznamy podczas uroczystej gali, która odbędzie się 27 października 2021 r. w Centrum Świętego Jana w Gdańsku.



Fot. materiały WIMBP

Michał Bułhakow nad morzem. Gdynia na fali „Mistrza i Małgorzaty”



Dorota Patzer

Za kulturą w okresie pandemii i rozmaitych lockdownów zatęsknił chyba każdy. Krótkie rozmrożenia terminów, później okres wakacyjny, to dla wielu z nas czas rozłąki ze sztuką. Na szczęście wszystko powoli (z zachowaniem wszelkich obostrzeń) wraca do normy. Również premiery w ośrodkach pomorskiej kultury. W Gdyni zobaczyliśmy szumnie zapowiadanego od dłuższego czasu „Mistrza i Małgorzatę” w reżyserii Janusza Józefowicza („Metro”, „Polita”, w Gdyni – „Piotruś Pan”). Najnowszej premiery w Teatrze Muzycznym im. Danuty Baduszkowej wyczekiwał każdy wierny widz. To, co zaprezentowano na największej scenie w kraju, to dość wierne książkowemu oryginałowi libretto od Jurija Riassencewa w przekładzie Olgi Stokłosy, muzykę Janusza Stokłosy ze słowami Andrzeja Poniedziałskiego, imponującą (na potrzeby scen jerozolimskich wręcz monumentalną, a pod kameralne sceny – buduarową) scenografią Andrzeja Worona. O epokowe stroje zadbała Klaudia Filipiak, a o układy choreograficzne reżyser. Do wartych zaznaczenia punktów musicalu, należy zaliczyć dynamiczne i zbiorowe sceny zespołu Muzycznego, co na pewno zapisze się w pamięci widzów. Jak na przykład dynamiczny układ taneczny w restauracji u Gribo-



Fot. materiały Teatru Muzycznego w Gdyni

jedowa, który nadał tempo pierwszej części spektaklu. Warto powiedzieć o pełnych emocji scenach zgranego duetu Mistrza i Małgorzaty (Jakuba Bruchaisera i Beaty Kępy), przewrotnych dialogach Wolanda (w tej roli gościnnie Robert Gonera) i jego szatańskiej ekipy, z Hellą (Karolina Trębacz) i Azazello (Aleksy Perski) na czele. Na uwagę zasługują także postacie Iwana Bezdomnego (Mateusz Deskie-wicz) i Berlioza (Jacek Wester). To, co na pewno zwróci uwagę widza, to solowy występ Mateusza Lewity (w tej roli Krzysztof Wojciechowski, którego widzowie dobrze znają z ról Clopina w „Dzwonniku z Notre Dame”, Jeża w „Wiedźminie”, czy Carla w „Ghost”). Wojciechowski uderzył w publikę całą mocą swojego głosu. Ponadto, komu przypasowały pełne zmysłowości epizody w poprzednich produkcjach

Muzycznego, temu na pewno przypadnie do gustu naładowana erotyzmem atmosfera „Mistrza i Małgorzaty”. Jednak, żadna z powyższych rzeczy nie mogłaby się zmaterializować, gdyby nie najzdolniejszy i najbardziej wytrwały zespół teatralny w kraju, który w musical włożył całe serce. Od najmniejszego tanecznego kroku, po wypowiedzianą kwestię i ostatnią wyśpiewaną i zagrąną nutę. I chociaż miejsca na „Mistrza i Małgorzatę” zostały w dużej mierze wykupione przez głodną kultury publiczność, to na scenę gdyńskiego teatru wracają także dobrze znane tytuły, między innymi: wzruszający „Ghost”, przygodowy „Wiedźmin”, pełen energii „Hair-spray”, a w okolicach świąt nostalgicznego „Skrzypek na dachu”. Bilety są nadal dostępne. Do zobaczenia w Muzycznym!

V Wielki Spływ Kajakowy

W tym roku płynęliśmy Wdą

Już po raz piąty Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego zorganizował doroczny Wielki Spływ Kajakowy. W pierwszy weekend września ze Schodna do Wdzydz popłynęło około 200 osób.

Szlak rzeki Wda to jedna z najbardziej popularnych tras kajakowych na Pomorzu. Przepływa ona przez kaszubskie lasy i liczne jeziora. Tegoroczny Wielki Spływ Kajakowy rozpoczął się w zielonej szkole nad jeziorem Schodno. Uczestnicy przepłynęli około 10 kilometrów. Meta spływu została wyznaczona we Wdzydzach, w nowo wybudowanej przystani nad Jeziorem Jelenim. Przed wypłynięciem instruktorzy przeprowadzili kilkunastominutową gimnastykę rozgrzewkową. A we Wdzydzach na wszystkich czekał ciepły poczęstunek i różne atrakcje, którym towarzyszyła muzyka na żywo.

